

Najlepsze prace dyplomowe uczniów można oglądać w bielskim NOT

Data publikacji: 28.05.2003 0:00



brak zdjęcia

Artur Kramarczyk, Marcin Wiater i Tomasz Wójcik są uczniami bielskiego Zespołu Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących. Niedługo będą bronić pracy dyplomowej. Jest nią syrenka z 1969 roku, którą chłopcy sami wyremontowali. Auto wygląda teraz jak limuzyna, ma piękny, błękitny kolor i bagażnik dachowy na przyssawki.

- Kupiliśmy ją za 300 zł od starszego małżeństwa - mówią chłopcy. Po obronie dyplomu syrenka zostanie w szkole. Ma być jej wizytówką.

Tomasz Ryłko i Tomasz Pawlik z Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych w Żywcu zrobili pokazowy ul dla pszczół. Można w nim obserwować życie owadów. Jest płaski, drewniany, z dwóch stron oszklony i wygląda jak podwójne okno. - Ja ich do tego namówiłem - mówi Andrzej Tomiczek, nauczyciel i pszczelarz. - Ul można wystawiać na przykład na festynach. Coraz więcej ludzi chce oglądać pszczoły z bliska - dodaje.

W ulu skonstruowanym przez uczniów pszczoły mogą wytrzymać cały dzień. Mieszka ich tam około 4 tys., mają wodę, pokarm i dopływ świeżego powietrza. - Jak się doda rurkę wylotową, to taki ul można postawić na balkonie - zapewniają.

Obie prace biorą udział w konkursie Technik 2003. W bielskim Nocie można oglądać kilkadziesiąt najlepszych prac dyplomowych uczniów średnich szkół technicznych z Podbeskidzia. Oprócz ula i syrenki są tam też: ubrania, makiety budynków, mała elektrownia słoneczna i wózek inwalidzki. Wszystkie prace ocenia komisja. Najlepsze wezmą udział w finale konkursu Technik 2003. Stawką są indeksy do wyższych szkół technicznych. Wystawa potrwa do czwartku, w piątek będzie ogłoszenie wyników.